



RADOMSKO-KIELECKI

GŁOS LASU



Wydanie specjalne

**JUBILEUSZ 135-LECIA
REGIONALNEJ DYREKCJI
LASÓW PAŃSTWOWYCH
W RADOMIU**

W roku 135-lecia Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu poprosiliśmy Dyrektora Tomasza Sotę o odpowiedź na kilka pytań.

Co odróżnia radomską dyrekcję Lasów Państwowych od innych?

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu jest najstarszą z 17 dyrekcji wchodzących w skład Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe. Jej początki sięgają roku 1880, kiedy na ziemiach Królestwa Polskiego na mocy ukazu cara utworzone zostały trzy okręgowe urzędy leśne: w Suwałkach, Piotrkowie i Radomiu. Ten ostatni dał początek Dyrekcji LP w Radomiu, która do dziś administruje radomskimi i świętokrzyskimi lasami. Historia państwowej gospodarki leśnej na tym terenie jest jednak dużo dłuższa. Warto wspomnieć, że Archiwum Państwowe w Radomiu posiada ok. 90% zasobów dotyczących polskiego leśnictwa XIX wieku.

Co jest w tych lasach szczególnego?

Lasy tego regionu to unikalne bogactwo przyrody. Puszcza Świętokrzyska, Puszcza Kozienicka, Puszcza Stromiecka, Lasy Iłżeckie, olsy

włoszczowskie – to jedne z najcenniejszych obiektów przyrodniczych Polski. Teren radomskiej dyrekcji to obszar bardzo zróżnicowany, dlatego i jego walory przyrodnicze są wyjątkowe. Na Kieleczyźnie mamy Góry Świętokrzyskie, tereny wyżynne, na Mazowszu tereny Równiny Radomskiej. Dzięki dużemu zróżnicowaniu mamy wszystkie gatunki lasotwórcze, wiele cennych gatunków roślin, grzybów i zwierząt oraz siedlisk. Lasy te stanowią jeden z najważniejszych elementów krajobrazu naszego regionu o nieocenionym znaczeniu ekologicznym, społecznym i gospodarczym. To są warunki, w których prowadzimy gospodarkę leśną.

Jakie były najtrudniejsze wydarzenia w historii radomskiej dyrekcji?

Było wiele trudnych momentów. To znane nam wszystkim zmiany polityczno-historyczne, m.in. I i II wojna światowa, czasy PRL, utrata siedziby leśników w 1975 r. na rzecz komitetu wojewódzkiego PZPR. Była to nie



tylko utrata budynku, ale zlikwidowanie głównego ośrodka leśników na naszym terenie. W 1983 r. reaktywowano radomską dyrekcję, ale budynek odzyskaliśmy dopiero w 1990 r.

Szczególnie trudnym okresem była II wojna światowa. Zginęło wówczas bardzo wielu leśników. Szacuje się, że była to jedna piąta stanu osobowego sprzed wojny. Był to także czas



Regionalna Dyrekcja
Lasów Państwowych w Radomiu



RADOMSKO-KIELECKI GŁOS LASU

„GŁOS LASU RDLP W RADOMIU” JEST
DODATKIEM REGIONALNYM DO MAGAZYNU
„GŁOS LASU” WYDAWANEGO PRZEZ CENTRUM
INFORMACYJNE LASÓW PAŃSTWOWYCH

REDAKTOR PROWADZĄCY:
Edyta Nowicka

ADRES REDAKCJI:
Biuro RDLP w Radomiu
ul. 25 Czerwca 68
26-600 Radom
tel: 48 385 60 00 wew. 16
faks 48 385 60 01
e-mail: edyta.nowicka@radom.lasy.gov.pl

KOREKTA:
Agnieszka Mocarska

SKŁAD:
Duomedia Projektowanie graficzne
Mariusz Gładysz

PROJEKT:
Novimedia Content Publishing
www.novimedia.pl

DRUK:
Zakład Poligraficzny Techgraf

OKŁADKA
Wiekowy dąb na terenie RDLP w Radomiu
Fot. S. Wąsik

Spis treści

- 04 | LAS I HISTORIA
Siedziba radomskiej
dyrekcji
- 05 | ZDARZYŁO SIĘ
Bartek – nasz STARY
znajomy
- 06 | O TYM SIĘ MÓWI
135 lat i co dalej?
- 08 | WYDARZENIA
Lasy Państwowe.
Zapraszamy

trudnej walki podziemnej. Leśnicy jako służba mundurowa byli grupą zawodową szczególnie inwigilowaną i prześladowaną przez okupanta. Wielu leśników zostało rozstrzelanych lub wywiezionych.

Jaka jest terażniejszość leśników RDLP w Radomiu?

Jesteśmy instytucją o trwałej, sprawdzonych strukturze organizacyjnej. W ramach radomskiej dyrekcji funkcjonują 23 nadleśnictwa, w ich obrębie 250 leśnictw, zatrudnionych jest 1200 osób. To dobrze zorganizowana struktura, która pozwala skutecznie prowadzić gospodarkę leśną przy społecznej aprobacie. To wymaga utrzymywania właściwego poziomu komunikacji społecznej oraz podnoszenia kwalifikacji naszych pracowników. Mimo że ponad 70% osób ma wyższe wykształcenie, ciągle doskonalenie, zdobywanie wiedzy z zakresu przyrody, ekonomii i informatyki jest niezbędne. Bardzo dobrze radzimy sobie z nowymi technologiami, mamy wciąż rozwijający się system informatyczny, pracujemy z wykorzystaniem map numerycznych, GPS-ów. Nie mamy problemów z nową organizacją prac w lesie. Jesteśmy świadkami przemiany zastąpienia pracy drwala harvesterem i forwarderem. Nowe technologie są wydajniejsze, ale i przyjazne dla lasu.

Jakie jeszcze wyzwania czekają leśników?

Z pewnością finansowe i organizacyjne. Rozłożone na lata modernizowanie i rozbudowywanie infrastruktury drogowej. Jesteśmy w trakcie budowy szkoły kontenerowej w Nadleśnictwie Daleszyce, gdzie w nowej technologii powstawać będą 3 mln sadzonek rocznie. Rok temu oddaliśmy do użytku nowe biura nadleśnictw Chmielnik i Ruda Maleniecka. W planach mamy budowę nowej siedziby Nadleśnictwa Dobieszyn, w trakcie realizacji jest modernizacja Leśnego Ośrodka Edukacyjnego w Jedlni-Letniku wraz z salą konferencyjną na 150–170 osób. Duży wysiłek wkładamy w działania związane z infrastrukturą turystyczno-edukacyjną. Skupiamy się na głównych

ośrodkach edukacyjnych: Jedlni-Letniku, Marculach wraz z arboretum, Kielcach oraz na ścieżce dydaktycznej Królewskie Źródła. Na bazie sali historycznej w budynku RDLP chcemy rozwijać współpracę z organizacjami zajmującymi się promocją walorów przyrodniczych i dziedzictwa kulturowego regionu. Jesteśmy na etapie krystalizowania się projektu mającego na celu m.in. uzupełnienie i ujednoczenie leśnej infrastruktury turystycznej na terenie województwa świętokrzyskiego. Chcemy również poprowadzić spójny system szlaków rowerowych i turystycznych. Jego integralną częścią będzie aplikacja mobilna, prace nad gromadzeniem danych są już zaawansowane. Planujemy złożyć wspólny z gminami wniosek do WFOŚiGW w Kielcach o dofinansowanie tego projektu w ramach nowej unijnej perspektywy finansowej na lata 2014–2020. Aby zrealizować te cele na terenie woj. świętokrzyskiego działa zespół zainspirowany przez leśników, którego funkcjonowanie opiera się na współpracy z WFOŚiGW, RDOŚ, samorządami, ŚPN, ZŚiNPK. Niebawem zakończy pracę zespół zadaniowy, który opracował spójny projekt techniczny infrastruktury turystycznej oraz zebrał dane o przebiegu tras. Po doświadczeniach świętokrzyskich rozwiązania będą mogły zostać przeniesione na inne tereny RDLP.

Jak zmieniła się praca leśnika przez te 135 lat?

Mamy do czynienia ze zmianą warunków technicznych, bytowych i organizacyjnych pracy leśnika. Leśnicy z powodzeniem korzystają ze zdobyczy nauki, techniki, jesteśmy

nowocześni w każdym aspekcie funkcjonowania. Co nie oznacza, że praca leśnika jest łatwa. Dzisiaj leśnik musi być przyrodnikiem, informatykiem, kierownikiem, inżynierem i umieć komunikować się ze społeczeństwem. Niezmienny pozostaje szacunek leśników do przyrody oraz pracy swoich poprzedników, do miejsc związanych z historią tego terenu. Dzięki temu leśnicy przetrwali okresy wojen, PRL-u – z dobrze zachowanymi lasami, które są dobrem społecznym, narodowym. Naszej pracy towarzyszy ciągły przekaz społeczny, zachęcanie społeczeństwa do zdobywania wiedzy o lesie, przyrodzie i pracy leśnika.

Jakie wydarzenia planowane są w roku jubileuszu?

Jubileusz 135-lecia jest okazją do przybliżenia Państwu historii i tradycji leśnictwa radomsko-kieleckiego oraz naszego udziału w rozwoju gospodarki państwowej. Wydarzenia wpisujące się w obchody 135. rocznicy istnienia RDLP w Radomiu dają doskonałą możliwość do propagowania wiedzy na temat naszej pracy. Mam przyjemność zaprosić Państwa do udziału w obchodach naszego 135-lecia i co się z tym wiąże – śledzenia zamieszczanych przez nas m.in. na stronie internetowej informacji dotyczących szerokiego programu wydarzeń związanych z jubileuszem. Głównym wydarzeniem wpisującym się w obchody jest uroczysta konferencja, która odbędzie się w dniu 26 marca 2015 r. w Radomiu, w Sali Koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga. Otworzy ona obchody 135-lecia istnienia RDLP w Radomiu oraz wpisze się w świętowanie Międzynarodowego Dnia Lasów.

W roku jubileuszu chcemy podziękować społeczeństwu za wyrazy uznania i wsparcia dla naszej pracy. Z okazji jubileuszu składam także wszystkim pracownikom naszej dyrekcji podziękowania i najlepsze życzenia.

Darz Bór!

Siedziba radomskiej dyrekcji

Gmach RDLP w Radomiu przy ul. 25 Czerwca 68 został wybudowany w 1938 r. Leśnicy musieli dwukrotnie przenosić się w inne miejsce – podczas II wojny światowej oraz w latach 1975–1989, kiedy w tym budynku mieścił się Komitet Wojewódzki PZPR. Od 2014 r. jest zabytkiem.



Budynek Dyrekcji w 1938 r. (wówczas ul. 1 Maja) – budowa



Budynek Dyrekcji w 1943 r.



Budynek Dyrekcji dn. 25 VI 1976 r.



Budynek Dyrekcji w 1977 r. – siedziba KW PZPR



Usunięcie gipsu z godła w 1991 r.



Budynek Dyrekcji w 2014 r.



Sala historii leśnictwa radomsko-kieleckiego

Obiekt został wybudowany w 1938 r. w stylistyce modernistycznej, z przeznaczeniem na siedzibę Dyrekcji LP, ze środków leśników. Projektantem był inż. W. Sahajdakowski, kierownikiem budowy – inż. arch. J. Zabłocki. Budynek stanowi istotny element architektoniczno-przestrzenny w ukształtowanej historycznie zabudowie ulicy 25 Czerwca. Do dziś w biurze RDLP zachował się jego projekt architektoniczny.

Historia radomskiej siedziby leśników jest wyjątkowa i odzwierciedla losy naszego kraju i regionu. W okresie II wojny światowej budynek pełnił funkcję niemieckiego Urzędu Leśnego. Od stycznia 1945 r. przez prawie dwa miesiące działał tu szpital dla żołnierzy, a w latach 1975–1989 był siedzibą KW PZPR. Od 1990 r. ponownie mieści się w nim Dyrekcja LP w Radomiu. Budynek jest ważnym dokumentem historii powojennej

Polski i Radomia w związku z masowymi protestami antyrządowymi z 25 czerwca 1976 r., które zapoczątkowały ogólnopolską konsolidację środowisk opozycyjnych.

Unikalnym elementem budynku jest zachowane na elewacji skrzydła północnego oryginalne godło państwowe z okresu II Rzeczypospolitej z napisem „Lasy Państwowe”. Po utworzeniu tu siedziby KW PZPR napis ten wraz z koroną orła został zagipsowany, po odzyskaniu budynku leśnicy przywrócili dawny wygląd napisu oraz godła.

Budynek biura RDLP w Radomiu świadczy o długich dziejach i rozwoju instytucji Lasów Państwowych w Radomiu. Decyzją z 26 lutego 2014 r. Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Warszawie ze względu na dużą wartość historyczną i architektoniczną oraz na znaczenie instytucji LP w Radomiu został on wpisany do rejestru zabytków.

Poświęcono mu część ekspozycji w utworzonej tu sali historii leśnictwa radomsko-kieleckiego. Są to zdjęcia przedstawiające losy siedziby radomskiej dyrekcji, dokumenty i fotografie dotyczące historycznych wydarzeń, które miały tu miejsce, oraz związane z jej odzyskiwaniem przez leśników. Ekspozycja poświęcona jest także historii leśnictwa regionu. Sala została otworzona 24 czerwca 2014 r. podczas obchodów regionalnego Święta Lasu, a jej utworzenie jest wkładem leśników w dziedzictwo kulturalne i historyczne Radomia.



Bartek wczoraj i dziś



ZDJĘCIE Z 1930 R. | ZE ZBIORÓW BARBARY RAJCHEL

ZDJĘCIE WSPÓŁCZESNE | TOMASZ KUSZEWSKI

Bartek – nasz STARY znajomy

Jest najpopularniejszym drzewem w Polsce, wznosi się dumnie w Bartkowie pod Zagnańskiem. Mimo że nie jest tak sędziwy, jak do niedawna uważano, cieszy się wielką sympatią i rozgłosem. Dąb Bartek to autentyczny pomnik polskiej przyrody.

Nestor świętokrzyskich drzew skrywa wiele tajemnic. Jedną z nich jest jego wiek. W opracowaniu „Drzewa – pomniki przyrody” (Andrzej Grzywacz, Joanna Pietrzak, PTL, 2013) znajdziemy najbardziej aktualną informację o ok. 670-letniej historii dębu. Inaczej, podążając za tradycją, liczą jubileusze Bartka jego sąsiedzi. Mieszkańcy gminy Zagnańsk świętują w tym roku 1015. urodziny swego ulubieńca. To jednak nie koniec przypuszczeń – jeszcze poważniejszy wiek dębu wynika z jego opisu zamieszczonego w 1934 r. w specjalnym wydaniu „Tygodnika Radomskiego”, poświęconemu Świętu Lasu. Już wtedy przyjęto, że „prastary patriarcha rodu leśnego” ma 1000 lat. Idąc tym



tropem, dziś obchodzilibyśmy jego 1081. jubileusz.

Starszy czy młodszy – Bartek jest na pewno najbardziej znanym w naszym kraju drzewem! Za „najokazalsze drzewo w Polsce” został uznany już w 1934 r. przez Sąd Konkursowy pod przewodnictwem prof. Władysława Szafera. Status pomnika przyrody

uzyskał w 1954 r. Jego obecność jest mocno zakorzeniona w naszej kulturze. Autorzy opracowania „Drzewa – pomniki przyrody” proponują wyróżnienie klas drzew pomnikowych o różnym znaczeniu dla kraju i kontynentu. Nasz świętokrzyski Bartek zostałby w tym podziale zakwalifikowany do klasy „0”, czyli do drzew o „najwyższej wartości historycznej i naukowej w skali kraju i poza nim”.

W tekście artykułu z „Tygodnika Radomskiego” sam jego bohater opowiada własną historię, powiązaną ściśle z historią Polski. Warto zapoznać się z fragmentami tej niezwykłej opowieści...

„Rosłem nad brzegiem potoku, który do dziś płynie. Wędrowny poganin siadłszy nad potokiem schwytał się rękoma mych zielonych gałęzi. Wyrwany z korzeniami stoczyłem się razem z nim do wody. Zostałem za to po pogańsku ukarany. Zasadzono mnie na pagórku na którym dziś stoję, lecz do góry korzeniami. I dlatego korona moja tworzy oryginalną sylwetkę: tj. konary rozchodzą się prostopadle do pnia. Ludność mówi, że to moja legenda”.

„Stoję na posterunku puszczańskiej krainy, póki złe moce w postaci gromu z władnych piorunów lub złośliwych wichrów nie skruszą mego żywota – wówczas legnę [...] – póki zaś żyję, spełnię drogowskaz długowieczności dla Puszczy”. (Wspomnienia 1000-letniego dębu Bartek, inż. Wiktor Ulatowski, Tygodnik Radomski, nr 17, 28 IV 1934).

Miejmy nadzieję, że obecnością Bartka będziemy cieszyć się jeszcze przez długie lata! Na pewno przyczynią się do tego projekty naukowców – w 2014 r. badacze z Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku w asyście zagnańskich leśników pobrali z Bartka pędy. Projekt polega na przeprowadzeniu badań genetycznych, klonowaniu i kriokonserwacji pobranych fragmentów pomnika przyrody. Inny projekt realizują naukowcy z Krakowa – z wykorzystaniem technik laserowych wykonują monitoring 3D naszego cennego dębu.

TEKST | KATARZYNA SŁAWIŃSKA

Jubileusz 135-lecia to dobra okazja do snucia ważnych refleksji. To dobry czas na przypomnienie zakrętów naszej historii. Może jednak warto przy tej okazji zastanowić się też nad przyszłością, nie zapominając o rzetelnej diagnozie teraźniejszości?



Pozyskiwanie drewna dwuosobową pilarką Piłana, Nadleśnictwo Opoczno. Rok 1951

135 lat i co dalej?

Zazwyczaj, opowiadając o historii organizacji, skupiamy się na najważniejszych datach, związanych z istotnymi branżowymi wydarzeniami. Mniej akcentowanym, choć również obecnym elementem opowieści, jest tło historyczne – nakreślane wydarzeniami wielkiej polityki; bardzo często związanymi z trudną drogą Polski do wolności. To istotny element naszej narodowej i leśnej tożsamości.

Jeszcze rzadziej analizujemy świat technologii, choć wpływa ona od lat na jakość naszego życia. Może warto zastanowić się nad skalą zmian, które zaszły przez ostatnie kilkanaście dekad? Jak łatwo się domyślić, były one bardzo istotne – również w leśnictwie.

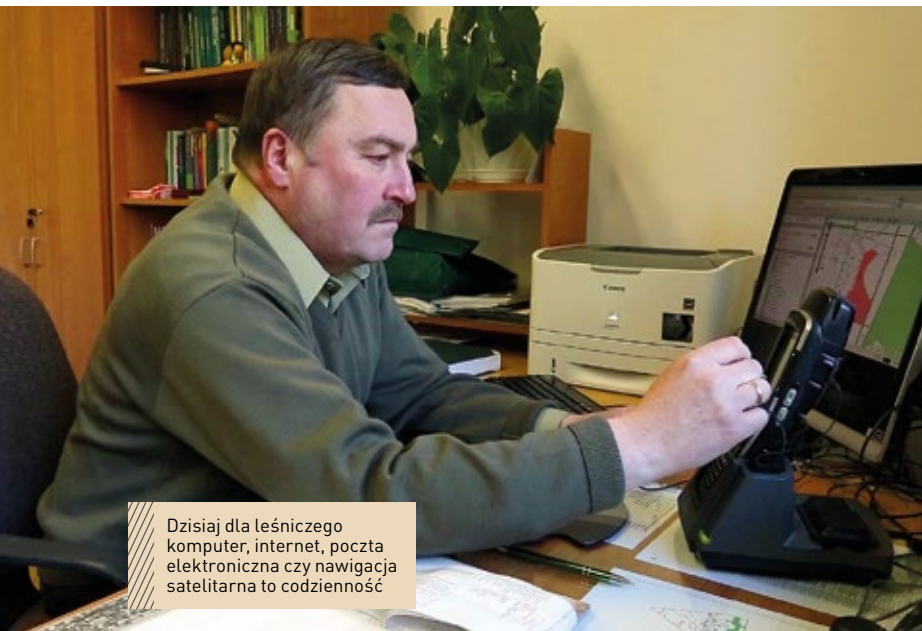
Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu odnajduje swój początek w 1880 r. Wtedy na ziemiach Królestwa Polskiego utworzono trzy okręgowe urzędy leśne: w Suwałkach, Piotrkowie i Radomiu. To koniec wieku XIX, okres dynamicznych zmian, po latach nazywany przez niektórych rewolucją naukowo-techniczną. Trudno to sobie wyobrazić, ale właśnie ok. 1880 r. rozpoczęła

się, trwająca do dziś, złota era... pracy naftowej. W 1876 r. opatentowano mechanizm działania czterosuwowego silnika spalinowego. Przykłady wynalazków, będących rówieśnikami naszej radomskiej dyrekcji, można by długo wyliczać – to m.in.: telefon (1876), żarówka (1879), turbina elektrowni wodnej (1881), automobil z silnikiem spalinowym (1885), radio (1895) i kinematograf (1895). O skali cywilizacyjnej rewolucji końca XIX w. mogą świadczyć słowa Charlesa H. Duella, szefa biura patentowego w Stanach Zjednoczonych. Uznawszy, że sens istnienia jego urzędu staje pod znakiem zapytania, w 1889 r. miał powiedzieć: „wszystko, co było do wynalezienia, zostało już wynalezione”. O trafności tego sądu świadczyć może liczba rejestrowanych wynalazków. Z początkiem ubiegłego stulecia zaczęła... rosnąć, pod koniec wieku – w postępie niemal geometrycznym.

W leśnictwie również następował rozwój technologiczny. W Anglii i Stanach Zjednoczonych ok. 1870 r. skonstruowano pierwsze pilarki mechaniczne. Były napędzane silnikami

parowymi, za element tnący służył poruszający się ruchem posuwisto-zwrotnym brzeszczot. Pilarka taka, z całym osprzętem (w tym tzw. lokomobila), ważyła blisko dwie tony. Pierwsza jednoosobowa pilarka powstała dopiero 80 lat później. Harvester po raz pierwszy rozpoczął pracę w fińskich lasach w 1973 r. W naszym kraju tego rodzaju maszyny pojawiły się już w latach 80. ubiegłego stulecia.

Podobnie, a może nawet z większym rozmachem, rozwijały się maszyny liczące. Pewnie jeszcze wielu czynnych (i z całą pewnością większość emerytowanych) pracowników LP pamięta liczydła. Funkcjonowały z powodzeniem przez dziesięciolecia. Widok przeprowadzanych na nich ekwilibrystycznych operacji wzbudza do dziś prawdziwy podziw. Choć przy tej okazji warto wspomnieć, że już na początku XIX w. wynaleziono arytmometr, czyli mechaniczny kalkulator (popularny „kręciotek”). Elektroniczne odpowiedniki pojawiły się w polskich lasach w latach 70. XX w. Niektórzy pamiętają jeszcze epizod z enerdowskimi maszynami liczącymi DARO. Komputery klasy PC to



Dzisiaj dla leśniczego komputer, internet, poczta elektroniczna czy nawigacja satelitarna to codzienność

ZDJĘCIE MICHAŁ OGRÓDOWICZYK

ostatnia dekada ubiegłego wieku, chociaż pierwszy elektroniczny komputer miał wówczas już półwieczną historię. Za to, w co pewnie trudno uwierzyć, nasz SILP dopiero co uzyskał pełnoletniość. Jest w lasach zaledwie od osiemnastu lat.

To tylko wybrane, być może nawet nie najbardziej spektakularne, przykłady postępu technologicznego ostatnich stu kilkudziesięciu lat. To bardzo długi okres z perspektywy człowieka. Jeśli jednak uświadomimy sobie, że w każdym z nadleśnictw znajdziemy drzewa (a nierzadko i drzewostany) starsze niż owe 135 lat – dystans ten nie stanowi już takiej otchłani.

Jak widać, technologiczna rewolucja towarzyszy leśnikom od zawsze. Z dzisiejszej perspektywy samochód czy telefon uznawane są za nieodzowne w każdej pracy. Mimo że wynaleziono je dość dawno, ich wszechobecność w leśnej branży nie trwa jednak aż tak długo. Jeszcze nie tak dawno „udawało się” żyć bez telefonu komórkowego – dziś jest to wręcz niewyobrażalne. Z całą pewnością XXI w. to olbrzymie przyspieszenie w informatyce i komunikacji. Dzisiejszy leśniczy korzysta swobodnie i powszechnie z komputera, internetu, poczty elektronicznej czy nawigacji satelitarnej. Czasem nawet nie ma świadomości, że niemal nie rozstaje się z komputerem. Rejestrator, palmtop z GPS czy smartfon to o wiele

bardziej zaawansowane maszyny niż pecety z lat 90., stojące wówczas w gabinetach szefów. Być może niejedyn prawdziwy terenowiec nieco utyskuje na współczesne nowinki. Ma jednak świadomość, że w tym świecie droga powrotna nie istnieje.

Technologia, mimo że rozwija się coraz szybciej, nie jest – co stanowi pewien paradoks – najistotniejszą ze zmian, które dotyczą naszej organizacji. Pewnie większość z nas obejrzała, ciesząc się dużą popularnością filmik „Czy wiesz że?”. O ile wierzyć prezentowanym w nim danym, rewolucja technologiczna trwa, a informatyczna – ciągle nabiera tempa. Czy, z punktu widzenia naszej branży, zbudowanie procesora o mocy porównywalnej z ludzkim mózgiem nie jest równie przełomowe jak... wynalezienie silnika spalinowego. Z wszelkimi konsekwencjami tego wynalazku, takimi jak samochód, motocykl czy pilarka?

Wydaje się, że najistotniejsze zmiany, którym musimy sprostać, zachodzą w naszym otoczeniu. Zmiany te mają niezwykłą dynamikę. Z perspektywy ostatniego ćwierćwiecza szacunek wzbudza umiejętność przewidywania, którą przejawili twórcy ustawy o lasach – wyróżniając i równoważąc trzy podstawowe funkcje lasu.

W ostatnich latach również ciągle wzrasta świadomość podmiotów, czerpiących rozmaite wartości

z naszych lasów. Tyleż barwni, co nie zawsze profesjonalni, ekolodzy lat 90. przetrzymali się w wymagających, wykształconych, zaradnych medialnie, czasami trudnych... partnerów. Bylibyśmy nierzetelni, nie przyznając, że sprowokowało to również i nas do pogłębiania wiedzy. Dziś leśnik zdobywa ją z własnej inicjatywy.

Innymi uczestnikami otoczenia, których znaczenie i świadomość w ostatnich latach istotnie wzrosły, są przedstawiciele przemysłu drzewnego. To w większości dojrzały, doświadczony na poligonie wolnorynkowej walki pełnokrwisty biznesmeni. Dziś są wymagającymi, dobrze zorganizowanymi, równorzędnymi partnerami leśników.

Na nabierające tempa zmiany każda organizacja powinna być należycie przygotowana. Szczególnie tak dojrzała, jak PGL LP. Trudno jedynie skupiać się na pozornie innowacyjnych technologiach, np. wysokowydajnym pozyskiwaniu surowca drzewnego. Wszak, jak już zauważono, harwester ma blisko pół wieku. Powinien być więc uznawany za standard (oczywiście obok pilarki), nie za nowinkę.

Obecnie nasze zaangażowanie należy również, a może przede wszystkim, kierować na nowoczesne sposoby zarządzania. Pozostając doskonałymi przyrodnikami, powinniśmy stawać się coraz lepszymi gospodarzami. Reagującymi szybko i skutecznie na dynamikę w naszym otoczeniu.

Świętujemy 135-lecie radomskiej dyrekcji Lasów Państwowych. Ubiegły rok poświęcony był 90-leciu naszej organizacji. Był to też rok, w którym zaczęliśmy zapoznawać się ze Strategią PGL LP – formalnie wprowadzoną w grudniu 2013 r. To bardzo ważny dokument, wyznaczający kierunki rozwoju i nakreślający wizję naszej organizacji. Wdrażanie Strategii potraktujmy również jako okazję do nauki. Do wysiłku na rzecz doskonalenia znanych procesów i wyzwanie do zmierzenia się z zarządzaniem projektami. Tak, aby przy okazji kolejnych jubileuszy mówić o jej sukcesie, a przynajmniej wykorzystanej szansie.



Las Państwowe

zapraszamy

W roku jubileuszu 135-lecia RDLP w Radomiu odbędą się wiele wydarzeń edukacyjno-promocyjnych. Podczas nich pokażemy, w jaki sposób praca kolejnych pokoleń leśników przyczynia się do rozwoju gospodarczego regionów radomskiego i świętokrzyskiego. W ramach kampanii LP na rok 2015 realizowanej pod hasłem „Las Państwowe. Zapraszamy” będziemy promowali także korzyści płynące z lasów oraz aktywny wypoczynek na terenie radomskiej dyrekcji.

Najważniejsze z tegorocznych wydarzeń to:

- **26 marca**, konferencja „135 lat Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu”, Radom (Sala Koncertowa im. Krzysztofa Pendereckiego Zespołu Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga)
- **27-29 marca**, XV Targi Przemysłu Drzewnego i Gospodarki Zasobami Leśnymi LAS-EXPO, Targi Kielce
- **23 kwietnia**, Święto Lasu, Nadleśnictwo Radom (Las Kapturski)
- **26 kwietnia, 24 maja, 11 października i 29 listopada**, Grand Prix Pionek – III edycja, Nadleśnictwo Kozienice
- **2-3 maja**, Piknik majowy w Puszczy Iłżeckiej, Nadleśnictwo Marcule (Centrum Edukacji Przyrodniczej im. ks. Bp. Jana Chrapka)
- **17 maja**, 80. rocznica pożegnania przez leśników Marszałka Józefa Piłsudskiego w Jego ostatniej drodze na Wawel, Nadleśnictwo Dobieszyn
- **18 maja**, Święto Polskiej Niezapominajki, Chmielnik
- **24 maja**, XIV Obchody Święta Polskiej Niezapominajki, Nadleśnictwo Radom (Leśny Ośrodek Edukacyjny im. Andrzeja Zalewskiego w Jedlni-Letnisku)
- **24 maja** – Nadleśnictwo Radom (Leśny Ośrodek Edukacyjny w Jedlni-Letnisku), **21 czerwca** – Nadleśnictwo Kozienice (ścieżka dydaktyczna Królewskie Źródła), **23 sierpnia** – Nadleśnictwo Kozienice (parking leśny vis-à-vis szkółki leśnej Przejazd), **20 września** – Nadleśnictwo Kozienice (siedziba nadleśnictwa w Pionkach), **18 października** – Nadleśnictwo Radom (Leśny Ośrodek Edukacyjny w Jedlni-Letnisku), Jazda z miasta!
- **11 czerwca**, Piknik LKP „Puszcza Świętokrzyska”, teren przy siedzibie Nadleśnictwa Kielce
- **15 sierpnia**, Festyn promujący Lasy Państwowe, Nadleśnictwo Stąporków
- **18 września**, Otwarcie leśnej ścieżki edukacyjnej „Szlakami Uzdrowiska”, Nadleśnictwo Chmielnik (Solec-Zdrój)
- **20 września**, Dary Świętokrzyskich Lasów, Leśny Kompleks Promocyjny „Puszcza Świętokrzyska”, Kielce
- **26 września**, Urodziny dębu Bartek, Nadleśnictwo Zagnańsk
- **27 września**, Włoszczowskie Targi Runa Leśnego, Włoszczowa
- **17 października**, II Daleszycki Cross o Puchar Nadleśniczego, Nadleśnictwo Daleszyce (ścieżka biegowa Wolność jest w naturze)
- **6 grudnia**, Mikołajkowy Nordic Walking, Nadleśnictwo Kozienice (ścieżka dydaktyczna Królewskie Źródła)